

POSTANOWIENIE

Dnia 28 stycznia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania B. C.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Toruniu
o wysokość świadczenia,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w dniu 28 stycznia 2026 r.,
na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego
w Gdańsku z dnia 7 lipca 2025 r., sygn. akt III AUa 620/25,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 7 lipca 2025 r. oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Toruniu od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 10 marca 2025 r., którym zmieniono zaskarżoną przez ubezpieczonego B. C. decyzję organu rentowego z dnia 7 listopada 2024 r. w ten sposób, że zobowiązano organ rentowy do ponownego ustalenia wysokości emerytury ubezpieczonego w wieku powszechnym z pominięciem art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2025 r., poz. 1749 ze zm., dalej jako ustawa emerytalna).

W wyrokach Sądów *meriti* przyjęto, że organ rentowy decyzją z dnia 24 listopada 2011 r. przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, a decyzją z dnia 26 października 2017 r. - emeryturę z

tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego, której wysokość ustalono z uwzględnieniem art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej. W dniu 24 października 2024 r. ubezpieczony wniósł o ponowne ustalenie wysokości emerytury powołując się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 czerwca 2024 r., SK 140/20 (OTK-A 2024, poz. 67), stwierdzający, że art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej w zakresie, w jakim dotyczy osób, które przed dniem 6 czerwca 2012 r. (tj. przed ogłoszeniem ustawy z dnia 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2012 r., poz. 637, która wprowadziła do ustawy emerytalnej art. 25 ust. 1b), złożyły wniosek o jedną z emerytur wymienionych w tym przepisie, jest niezgodny z art. 67 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji RP. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko wyrażone przez organ rentowy, że podstawę do stwierdzenia wadliwości zaskarżonej decyzji nie stanowił powołany wyrok Trybunału Konstytucyjnego, ale zaznaczył, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie potwierdzano tezę o możliwości prowadzenia przez sądy powszechne tzw. „rozproszonej kontroli konstytucyjności”, czyli odmowy zastosowania przepisu ustawy, jeżeli sąd uzna go za niezgodny z Konstytucją RP. Taką ocenę konstytucyjności art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej należało dokonać w tej sprawie mając na uwadze przede wszystkim wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r., P 20/16 (OTK-A 2019, poz. 11), stwierdzający niezgodność z Konstytucją art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej w zakresie, w jakim dotyczył urodzonych w 1953 r. kobiet, które przed dniem 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy, który w konsekwencji doprowadził do nowelizacji ustawy emerytalnej ustawą z dnia 19 czerwca 2020 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2020 r., poz. 1222, dalej jako ustawa nowelizująca). Skoro ubezpieczony nie mógł w chwili składania wniosku o wcześniejszą emeryturę przewidzieć konsekwencji prawnych, jakie na skutek wprowadzenia art. 25 ust. 1b do ustawy emerytalnej z dniem 1 stycznia 2013 r. będzie miało skorzystanie z tego świadczenia, to tego rodzaju legislacja nie mieści się w ramach wyznaczonych przez art. 67 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji RP.

Organ rentowy w całości zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną, domagając się uchylecia zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenia

co do istoty sprawy przez zmianę zaskarżonego apelacją wyroku Sądu Okręgowego i oddalenie odwołania, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie prawa materialnego, a mianowicie: 1) art. 190 ust. 2 i 3 Konstytucji RP w związku z art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, przez ich niezastosowanie mimo zaistnienia opisanych w nich sytuacji, co doprowadziło do nieuzasadnionego nakazania skarżącemu obliczenia ubezpieczonemu emerytury w wieku powszechnym bez pomniejszania podstawy jej obliczenia o kwoty wcześniej pobranych świadczeń; 2) art. 100 ust. 1 w związku z art. 116 ust. 1, art. 129 ust. 1 i art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, przez ich niezastosowanie skutkujące przyznaniem ubezpieczonemu emerytury w wieku powszechnym bez pomniejszania podstawy jej obliczenia o kwoty wcześniej pobranych świadczeń, podczas gdy prawidłowa wykładnia tych przepisów powinna prowadzić do przyznania ubezpieczonemu prawa do emerytury bez pominięcia art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, ponieważ ochronie konstytucyjnej podlega prawo do emerytury po spełnieniu warunków ustawowych (art. 100 ust. 1 ustawy emerytalnej), a nie prawo do emerytury w określonej wysokości, która może być wyliczona dopiero, gdy ubezpieczony złoży wniosek o wypłatę tego świadczenia.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na jej oczywistą zasadność (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), ponieważ Sąd Apelacyjny nie dostrzegł, że przywołany przez niego wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r., P 20/16, ma charakter zakresowy i dotyczył tylko kobiet urodzonych w 1953 r., które przed dniem 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 ustawy emerytalnej. Wobec tego nie doszło do naruszenia zasady równości wobec prawa w stosunku do ubezpieczonego. Ponadto Sąd Apelacyjny nie dostrzegł także różnicy między prawem do emerytury a prawem do jej wysokości. Stąd brak przepisów intertemporalnych w odniesieniu do normy z art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej nakazuje jej stosowanie do ubezpieczonego, który wniosek o emeryturę w wieku powszechnym złożył w 2017 r. Pominięcie przez Sąd Apelacyjny art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej doprowadziło bezsprzecznie do wydania wadliwego rozstrzygnięcia, co jest widoczne na pierwszy rzut oka, bez konieczności przeprowadzania bardziej szczegółowej analizy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Nie w każdej zatem sprawie, nawet w takiej, w której rozstrzygnięcie oparte jest na błędnej subsumpcji czy wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2016 r., V CSK 143/16, LEX nr 2135552; z dnia 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, LEX nr 2069457; z dnia 1 grudnia 2015 r., I PK 71/15, LEX nr 2021944).

W rozpoznawanej sprawie wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłance oczywistej zasadności skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie tej przesłanki.

Sąd Najwyższy jednolicie przyjmuje, że odwołanie się do przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, iż przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób

oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Skarżący powinien więc w wywodzie prawnym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającą na jej oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006 nr 4 poz. 75; z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 9 marca 2012 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126; z dnia 10 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774). Ponadto przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej rozumie się sytuację, w której zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji w sposób ewidentny narusza konkretne przepisy prawa. Zatem we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jak i w jego uzasadnieniu, niezbędne jest powołanie konkretnych przepisów prawa, z którymi wyrok sądu drugiej instancji jest w oczywisty sposób sprzeczny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171). Jednak o tym, że skarga jest oczywiście uzasadniona nie może decydować argumentacja zawarta w uzasadnieniu jej podstaw (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2008 r., II PK 347/07, LEX nr 465860). Z tego względu przyjmuje się, że nie spełnia tych wymagań odwołanie się do podstaw kasacyjnych i opatrzenie zawartego tam zarzutu dodatkowo określeniem „rażącego”, „ewidentnego”, „kwalifikowanego” lub „oczywistego”, jeżeli nie zostanie wykazane, w czym przejawia się oczywistość wydania wadliwego orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 5 lutego 2014 r., III PK 86/13, LEX nr 1644571; z dnia 20 sierpnia 2014 r., II CSK 77/14, LEX nr 1511117; z dnia 11 kwietnia 2018 r., III UK 98/17, LEX nr 2497587). Do przyjęcia skargi do rozpoznania nie jest wystarczające samo kwalifikowane naruszenie prawa przez sąd drugiej instancji. W art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. mowa bowiem o oczywistej zasadności skargi, a nie o trafności zarzutu. Przytoczone przez skarżącego we wniosku okoliczności powinny zatem jednoznacznie wskazywać na to, że w zasadniczym postępowaniu skarga kasacyjna zostanie rozstrzygnięta na korzyść strony, która ją wniosła.

Wobec powyższego wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania nie spełnia warunków właściwych dla przesłanki przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

W uzasadnieniu tego wniosku skarżący zarzuca Sądowi Apelacyjnemu niezastosowanie art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, który wszedł w życie z dniem 1 stycznia 2013 r. na podstawie ustawy z dnia 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw i błędne odwołanie się do zakresowego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r., P 20/16, co - zdaniem skarżącego - ma świadczyć o wydaniu oczywiście wadliwego orzeczenia. Skarżący pomija jednak, że był to tylko jeden z argumentów trafnie podniesionych przez Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, którego rozważania prawidłowo koncentrują się na możliwości przeprowadzenia tzw. „rozproszonej kontroli konstytucyjności”, prowadzącej w konsekwencji do odmowy zastosowania art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej. Stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny - czego nie dostrzega skarżący - nawiązuje do utrwalonego w tym względzie orzecznictwa, ponieważ Sąd Najwyższy wypowiedział się już w kwestii zastosowania art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej dla obliczenia wysokości podstawy emerytury mężczyznom urodzonym w latach 1949-1953, którzy - tak jak ubezpieczony w niniejszej sprawie - skorzystali z przywileju przejścia na emeryturę w wieku obniżonym, a powszechny wiek emerytalny osiągnęli po dniu wejścia w życie art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej. Po raz pierwszy w wyroku z dnia 6 maja 2021 r., III USKP 52/21 (OSNP 2022 nr 2, poz.19), Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że mimo iż wywody prawne Trybunału Konstytucyjnego w wyroku z dnia 6 marca 2019 r., P 20/16, koncentrowały się na sytuacji kobiet urodzonych w 1953 r., to wyrażone w uzasadnieniu tego wyroku zapatrywania prawne co do standardu konstytucyjnego, z którego wynikała sprzeczność art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej z art. 2 Konstytucji RP i z wyrażoną w tym przepisie zasadą zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, w pełni znajdują zastosowanie także do sytuacji mężczyzn urodzonych w latach 1949-1953, którzy skorzystali z prawa do emerytury wcześniejszej.

Powyższy pogląd podzielił w całości Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 stycznia 2022 r., III USKP 98/21 (LEX nr 3352121), przyjmując w tym judykacie, że w stosunku do mężczyzn urodzonych w latach 1949-1953, którzy spełnili

warunki przejścia na emeryturę nauczycielską bez względu na wiek w ciągu dziesięciu lat od dnia 1 stycznia 1999 r. na podstawie art. 88 ust. 2a Karty Nauczyciela, potrąceniu podlegają wyłącznie kwoty emerytur w wieku obniżonym wypłaconych po osiągnięciu przez ubezpieczonych wieku uprawniającego do nabycia emerytury w wieku powszechnym (art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej). W takiej samej sytuacji prawnej jak kobiety urodzone w 1953 r. są mężczyźni urodzeni w latach 1949-1953 i mający prawo do emerytury nauczycielskiej (art. 32 ustawy emerytalnej). Jakkolwiek wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r., P 20/16, odnosi się wprost wyłącznie do kobiet urodzonych w 1953 r., to wynikający z tego orzeczenia standard konstytucyjny w zakresie wykładni art. 2 Konstytucji RP w kontekście ingerencji prawodawcy w uzasadnione prawnie oczekiwania osób pobierających emerytury w wieku obniżonym co do zasad kształtowania wysokości ich świadczeń po uzyskaniu prawa do emerytury w wieku powszechnym, ma zastosowanie także do mężczyzny, który - jak podkreślił Sąd Najwyższy - nabył abstrakcyjnie prawo do emerytury w wieku powszechnym dopiero w marcu 2017 r., a w chwili przejścia na emeryturę w wieku obniżonym nie mógł spodziewać się tego, że decyzja ta spowoduje obniżenie świadczenia powszechnego (zob. też wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 30 czerwca 2022 r., III AUa 234/22, LEX nr 34999904). Sąd Najwyższy w kolejnym wyroku z dnia 8 stycznia 2025 r., III USKP 121/23 (OSNP 2025 nr 7, poz. 75), zaakceptował powyższą linię orzecniczą przyjmując, że wynikający z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r., P 20/16 (OTK-A 2019, poz. 11), standard konstytucyjny w zakresie wykładni art. 2 Konstytucji RP w kontekście ingerencji prawodawcy w uzasadnione prawnie oczekiwania osób pobierających emerytury w wieku obniżonym co do zasad kształtowania wysokości ich świadczeń po uzyskaniu prawa do emerytury w wieku powszechnym, ma zastosowanie także do mężczyzny, który nabył prawo do emerytury w wieku powszechnym, a w chwili przejścia na emeryturę w wieku obniżonym nie mógł spodziewać się tego, że decyzja ta spowoduje obniżenie jego świadczenia powszechnego (zob. też wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 27 lutego 2025 r., III AUa 401/24, LEX nr 3846633).

Podsumowując powyższe, nie można podzielić stanowiska skarżącego o oczywistej zasadności skargi, ponieważ wyrok Sądu Apelacyjnego wpisuje się w utrwaloną linię orzecznictwa Sądu Najwyższego odnośnie do stosowania art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej w stanach faktycznych takich, jak w niniejszej sprawie.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

[a.ł.]